Opłata pocztowa uiszczoną ryczałtem.

BIULETYN KOWIEŃSKI

WILBI

WILEŃSKIE BIURO INFORMACYJNE (WILBI) MAŁA POHULANKA 10—7.

Nr. Wilno, dnia 20 listopada 1934 r.- 1173.-

Treść numeru:

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

	Dział.	Str.
1. "Liet.Aidas" o święcie Niepodległości łotewskiej.-	I.	1.

K r o n i k a .

2. Dokoła rokowań z Niemcami.-	"	"
3. Wyjazd dziekana Mironasa do Rzymu.-	"	"
4. Podróże korespondenta "Gazety Polskiej" p.Katelbacha.-	"	"
5. Sprawa Saary a Kłajpeda.-	"	"
6. Sprawa reprezentacji interesów bałtyckich na międzynarodowych konferencjach kolejowych.-	"	2.

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

7. "Liet.Aidas" o wyborach do samorządów.-	III.	"

K r o n i k a .

8. Nowa Rada m.Kowna.-	"	"
9. Szkoła rzeźby w Litwie.-	"	"
10. Zwalczanie pokątnych doradców.-	"	"
11. Nowe stanowisko dotychczasowego redaktora "L.Aidasa".-	"	"
12. Kolejna sprawa Voldemarasa.-	"	3.
13. Uproszczenie wyborów do samorządów.-	"	"
14. Akt oskarżenia w aferze ze znaczkami pocztowemi.-	"	"
15. Dokoła udziału liaudininków w Radzie Miejskiej.-	"	"
16. Psychotechniczne badanie nowych urzędników.-	"	"
17. Nowi członkowie Związku Dziennikarzy Litewskich.-	"	"

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

K r o n i k a.

18. Polacy a wybory do samorządów.-	IV.	"
19. X-lecie T-stwa "Pochodnia".-	"	"

x

x x

I. ZAGADNIENIA POLITYKI ZAGRANICZNEJ.

"Liet.Aidas" o święcie Niepodległości Łotewskiej."Lietuvos Aidas" Nr.263 z 17.XI.1934 r. Art. p.t."Historyczny rok". Streszczenie:

Gdy się obserwuje wypadki polityczne w r.b. na Łotwie, daje się zauważyć entuzjazm, wywołany wśród Łotyszów przez wypadki z 15 maja. Przewrót majowy usymbolizowano w Łotwie, jako słońce, które znowu zaczęło dla Łotyszów świecić.

Z chwilą odzyskania niepodległości młode Państwo Łotewskie wywalczyło najdroższy swój skarb - wolność. Na tej wolności opierano całe łotewskie życie państwowe. Niestety przed dniem 15 maja pozostały tylko cienie tej wolności. Wolność narodu stała się narzędziem samowoli partyjnej.

Dzień 15 maja to nietylko historyczna data. Dla tych, którzy bliżej znali "demokratyczną" Łotwę, dzień ów był poprostu cudem.Naród Łotewski tak był wplątany w sieci nienawiści i niezgody, iż zdawało się, że zdoła się z nich wyzwolić jedynie cudem.

Zaledwie pół roku upłynęło od historycznej daty, a już dzisiaj z ogromnych postępów we wszystkich dziedzinach życia łotewskiego, z energji wodzów łotewskich wynika, że ci mężowie /Ulmanis i Balodis/ dokonali wielkiego i odpowiedzialnego czynu nie bez podstawy.

Los tak zrządził, że jednocześnie z rozjaśnieniem się horyzontu łotewskiego rozjaśniło się też niebo nad wszystkiemi krajami bałtyckiemi. Nowa Łotwa okazała wielką wrażliwość na ideę współpracy bałtyckiej i przychylnie spotkała wysuniętą przez Litwę inicjatywę bałtyckiego sojuszu. Dla wszystkich trzech państw bałtyckich rok bieżący w zakresie wzajemnej współpracy jest niezwykle owocny.

Święto Niepodległości łotewskiej budzi w Litwie szczególną radość. Litwini życzą Łotwie największego powodzenia w realizacji doniosłych dążeń państwowo-narodowych, wierząc, że wśród tych dążeń wzmocnienie stosunków pomiędzy obu narodami zajmie nie ostatnie miejsce.-

Kronika.

Dokoła rokowań z Niemcami."Diena" Nr.46/XI.34/: Jak podają dobrze poinformowane sfery, Litwa jest w przededniu rokowań z Niemcami. Rokowania te dotyczyć będą stosunków handlowych.Rokowania wywołane zostaną, jak słychać, wciąż wzrastającym niedostatkiem żywności w Niemczech.-

Wyjazd dziekana Mironasa do Rzymu."Diena" Nr.46 /XI.1934/:W tych dniach wyjechał do Rzymu autem dziekan Władysław Mironas. Pojedzie on przez Warszawę i Europę Środkową.Jak słychać, podróż dziekana Mironasa ma wielkie znaczenie polityczne. Dziekan Mironas ma ostatecznie w sposób dyplomatyczny uregulować stosunki ze Stolicą Apostolską. W stosunkach tych, pomimo istniejącego Konkordatu, jest wiele niejasności. Nieco później ma udać się do Rzymu Arcybiskup litewski Skwireckas. Jak słychać, w wyniku tych podróży nastąpi duża zmiana w stosunkach Centrum Akcji Katolickiej z Tautininkami. W drodze do Rzymu dziekan Mironas ma się zatrzymać na krótki czas w Warszawie, gdzie odbędzie kilka ważnych prywatnych rozmów.

Podróże korespondenta "Gazety Polskiej" p. Katelbacha."Diena" Nr.46 /XI.1934/:Przedstawiciel urzędówki polskiej "Gazety Polskiej" p.Katelbach jeździł ostatnio wielokrotnie zagranicę i do Polski. W tych dniach p.Katelbach wyjechał znowu na kilka tygodni z Kowna.-

Sprawa Saary a Kłajpeda."Liet.Żinios". Nr.263 /XI.1934/:Pismo austrackich socjaldemokratów emigrantów wychodzące w Pradze "Europaeische Heften", rozważając sprawę Saary i Kłajpedy dochodzi do wniosku, że od wyników plebiscytu w zagłębiu Saary zależy w wielkim stopniu los Kłajpedy. Gdyby Saara miała powrócić do Niemiec, Niecy przerzuciłyby cały swój aparat propagandowy do Kłajpedy, zmierzając do oderwania jej od Litwy. W związku z tem Litwa musi się przygotować na tę ewentualność.-

S p r a w a r e p r e z e n t a c j i i n t e r e s ó w b a ł t y c k i c h n a m i ę d z y n a r o d o w y c h k o n f e r e n c j a c h k o l e j o w y c h ."Sekmadienis" Nr.46 /XI.1934/: Powstał ostatnio projekt, by na międzynarodowych konferencjach kolejowych, w których biorą udział państwa bałtyckie, interesy bałtyckie reprezentowane były przez jednego tylko delegata. Tak np. na konferencji kolejowej, która się wkrótce odbędzie w Paryżu, interesy państw bałtyckich reprezentować będzie Łotwa.-

III. ZAGADNIENIA POLITYKI WEWNĘTRZNEJ I ŻYCIE SPOŁECZNE.

"L i e t . A i d a s" o w y b o r a c h d o s a m o r z ą d ó w. "Liet.Aidas" Nr.262 z 16.XI.1934 r. Art.p.t."Po wybraniu samorządów miejskich". Streszczenie:

Istnieją dziś już niemal wszystkie dane dotyczące wyborów do samorządów miejskich, jakie się odbyły 9 listopada r.b.

Przedewszystkiem należy ocenić te dane z punktu widzenia narodowo-politycznego. Charakterystyczną jest rzeczą, że wzrósł znacznie odsetek przedstawicieli Litwinów w samorządach w porównaniu z wyborami z 1931 r. W poprzednich samorządach Litwinów było tylko 55,4%, obecnie zaś już 65%. Wzrost ten jest bardzo znaczny i wykazuje zwiększanie się liczby ludności litewskiej w miastach.

Wprawdzie może ktoś powiedzieć, że większa liczba głosów litewskich tłumaczy się przystąpieniem do wyborów grup opozycyjnych, które w 1931 r. wybory bojkotowały. Jednak przypuszczenie takie jest nieuzasadnione, gdyż udział w głosowaniu w r.b., jak też w 1931 r. jest w porównaniu z liczbą mieszkańców, mających prawo głosu niemal jednakowy. W głosowaniu w 1931 r. brało udział 87% ogółu uprawnionych do głosowania, zaś w r.b. 87,1%. O ile przeto przypuścić, że w 1931 r. część Litwinów nie brała udziału w głosowaniu, to również należałoby się zgodzić z przypuszczeniem, że w r.b. nie brała udziału w głosowaniu również część mniejszości narodowych. Tymczasem rzeczywistość wykazała, że mniejszości w r.b. brały udział w wyborach bardzo czynnie i nie może być mowy o jakimś bojkocie z ich strony.

Litwa jest niemal wyłącznie krajem rolniczym. Nie oznacza to jednak,by miasta litewskie nie miały się rozwijać. Jeżeli chodzi o warunki tego rozwoju, Państwo uczyniło wiele, aby warunki te były jak najprzychylniejsze. W obecnych warunkach rozrost miast na Litwie ma wielkie znaczenie zarówno, jako zwiększenie się możliwości wyzyskania nadwyżki ludności wiejskiej, jak też zwiększenie się rynków zbytu dla produktów rolnych.-

K r o n i k a .

N o w a R a d a m . K o w n a ."Diena" Nr.46 /XI.1934/:Blok list litewskich uzyskał 287.375 głosów, blok żydowski 193.520 głosów, blok polski - ok.58.988 głosów. Ok.30 tys.głosów przepadło. Na podstawie wyborów do Rady Miejskiej weszli: 1/Sodeika A., 2/Kavolis M., 3/Dargis J., 4/dziekan Mironas, 5/Indrisziunas J., 6/Tubelisowa J., 7/gen.Bulota, 8/J.Kelnenas, 9/prof.Žilinskas, 10/Digrys S.,11/Chodosas Leiba, 12/dr.Grinius, 13/M.Sleżewicz, 14/J.Vileiszis, 15/Icykaviczius Dawid, 16/Goldberg J., 17/dr.Finkelsztein, 18/Banaitis, 19/adw.R.Skipitis, 20/A.Žmuidzinaviczius.

Z listy polskiej weszli: 21/Wojtkiewicz Stanisław, 22/Laus Br. 23/Kutkiewicz Stanisław.

Ponadto z osobnej listy żydowskiej wszedł 24/Rubinsztejn.-

S z k o ł a r z e ź b y w L i t w i e ."Diena" Nr.46/XI.1934/: M-stwo Oświaty zezwoliło artyście rzeźbiarzowi Gribasowi na uruchomienie szkoły rzeźby. Szkoła ta ma powstać w Jurborku.-

Z w a l c z a n i e p o k ą t n y c h d o r a d c ó w ."Diena" 46. /XI.1934/:M-stwo Sprawiedliwości podjęło akcję zwalczania pokątnych doradców i różnych "Biur"porad prawnych. Zamierza się w porozumieniu z M-twem Spraw Wewnętrznych karać pokątnych doradców i "biura porad" w trybie administracyjnym.-

N o w e s t a n o w i s k o d o t y c h c z a s o w e g o r e d a k t o r a n a c z .”L . A i d a s a"."Diena" 46/XI.1934/: Po ustąpieniu z "L.Aidasa" jego były redaktor naczelny Szeinius-Jurkunas ma zostać dyrektorem Departamentu Prasowego.-

K o l e j n a s p r a w a V o l d e m a r a s a ."Diena" Nr.46. /XI.1934/:15 listopada ogłoszony został umotywowany wyrok w sprawie Voldemarasa i Jana Karutisa w związku z artykułem "Drogi losu". Do Kowna przytransportowano z więzienia marjampolskiego na własną prośbę samego Voldemarasa.-

U p r o s z c z e n i e w y b o r ó w d o s a m o r z ą d ó w . "Diena" Nr.46 /XI.1934/:Najwyższa Komisja Wyborcza odbyć ma specjalne posiedzenie, na którem rozważy wszystkie istniejące w obecnej procedurze wyborczej braki. Komisja zapowiada przekazanie burmistrzowi Kowna i odpowiednim instytucjom swych uwag i wniosków w sprawie uproszczenia procedury wyborczej.-

A k t o s k a r ż e n i a w a f e r z e z e z n a c z k a m i p o c z t o w e m i ."Diena" Nr.46 /XI.1934/:Został już spisany akt oskarżenia w sprawie znanej afery ze znaczkami pocztowemi. Do odpowiedzialności pociągnięto 5 osób, w tej liczbie byłego dyrektora zarządu poczt inż.Adolfa Sruogę, b.naczelnika poczty kłajpedzkiej Augunasa, Wasilewskiego i innych. Oskarżonym grozi do 8-miu lat ciężkiego więzienia. Powołanych zostało 99-ciu świadków oraz 5-ciu ekspertów. Powództwo cywilne M.Komunikacji sięga niemal trzech miljonów litów. Sprawa będzie rozpatrywana w końcu stycznia 1935 r. i potrwa 10 - 15 dni.-

D o k o ł a u d z i a ł u l i a u d i n i n k ó w w R a d z i e M i e j s k i e j ."Sekmadienis" Nr.46 /XI.1934/:W związku z wyborem dr.Griniusa do Rady m.Kowna wynikły wątpliwości, czy naprawdę pozostanie on członkiem Rady. Dr.Grinius jest bowiem urzędnikiem Samorządu i według obowiązujących przepisów nie będzie mógł być w tym samym czasie członkiem Rady i urzędnikiem Samorządu. Obecnie, jak słychać, ludowcy rozważali tę sprawę i wyrazili życzenie, by dr. Grinius zrzekł się swego stanowiska w Samorządzie i wszedł do Rady Miejskiej.

Co się tyczy adw.Śleżewicza, który został również wybrany, nie wejdzie on do Rady Miejskiej, a pozostanie, jak dotychczas, radcą prawnym zarządu m.Kowna.

W ten sposób w nowej Radzie Miejskiej reprezentować będą liaudininków następujące osoby: dr.Grinius, Jan Vileiszys i dr.Garnus.-

P s y c h o t e c h n i c z n e b a d a n i e n o w y c h u r z ę d n i k ó w ."Sekmadienis" Nr.46 /XI.1934/:Jak słychać, w przyszłości wszyscy ci, którzy zechcą uzyskać stanowiska państwowe, będą musieli poddać się badaniom psychotechnicznym, które wyjaśnią ich stan duchowy oraz kwalifikacje w takiej czy innej dziedzinie pracy. Badania psychotechniczne będą przeprowadzone dla osiągnięcia większych kwalifikacyj urzędników i dla ich bardziej celowego rozmieszczenia odpowiednio z duchowem powołaniem każdego kandydata.-

N o w i c z ł o n k o w i e Z w i ą z k u D z i e n n i k a r z y l i t e w s k i c h ."Liet.Aidas" Nr.263 /XI.1934/:Zarząd Związku Dziennikarzy Lit. przyjął do Związku nowych członków: prof.Izydora Tamoszaitisa i Józefa Žlabisa.-

IV. SPRAWY POLSKIE I INNYCH MNIEJSZOŚCI NARODOWYCH.

K r o n i k a .

P o l a c y a w y b o r y d o s a m o r z ą d ó w ."Chata Rodzinna" Nr.46 /XI.1934/:W związku z wyborami do samorządów uzyskały listy polskie w Kownie razem 58.962 głosów.Zostali obrani ks.kan.Bron. Laus, ks p.Stan.Wojtkiewicz i p.Stan.Kutkiewicz.W uprzedniej Radzie Polacy mieli również 3 przedstawicieli.

W Poniewieżu lista polska otrzymała 14.828 gł,uzyskując 2 miejsca.Do Rady wchodzą pp.dr.Aleksander Babiański i Wincenty Kulwieć. Przy uprzednich wyborach Polacy mieli 11.702 głosów i 3 miejsca.

W Wiłkomierzu lista polska otrzymała 7.266 głosów,uzyskując w Radzie 3 miejsca na ogólną liczbę 15.Do Rady zostali obrani pp. Józef Radwiłowicz,Wład.Filipowicz i Napoleon Mackiewicz.

Przy uprzednich wyborach Polacy mieli 7.602 głosów i 4 miejsca. Spadek głosów w r.b. został spowodowany zamieszaniem, jakie sprawił niecny postępek jednego z kandydatów polskiej listy Antoniego Połłoczki, który w przeddzień wyborów publicznie oświadczył, że tra-

na listy wyborcze jedynie dzięki nieporozumieniu, gdyż się czuje Litwinem. Zaznaczyć należy, że dzieci p.Tołłoczki chodzą do szkół polskich.

W Olicie narodowej listy polskiej, jak wiadomo, nie było. Ludność polska głosowała przeważnie na listę Nr.6 /właścicieli domów i gospodarzy/, która otrzymała 1.950 głosów i 1 miejsce /p.Konstanty Balukiewicz/ oraz na listę robotniczą Nr.8 /1.287 gł. i 1 miejsce - p.Józef Kamiński/. Pozatem z list litewskich do Rady wchodzi 7 osób i z żydowskich - 3.

W Kalwarji lista polska otrzymała 1.225 głosów, uzyskując w Radzie 1 miejsce. Radnym pozostaje nadal p.Roman Niziołomski. Pozatem do Rady wejdzie 5 Litwinów i 3 Żydów.

W Rosieniach do Rady Miejskiej obrano 1 Polaka z listy właścicieli domów - p.Wiktora Mosiewicza. Pozatem do Rady wchodzi 7 Litwinów i 4 Żydów.-

/Dodać należy, że liczba głosów, jakie padły na listy zarówno polskie, jak niepolskie, nie oznacza bynajmniej liczby głosujących, gdyż każdy z głosujących miał prawo złożyć tyle głosów, ilu było kandydatów w danej miejscowości. - Przyp.Red."Biul.Kow."/.-

10-lecie t-stwa "Pochodnia". "Dzień Kowieński" Nr.263 /XI.1934/: Polskie t-stwo kulturalno-oświatowe "Pochodnia" zostało założone 10 lat temu w 1924 r.i skupiało w sobie następujące instytucje i t-stwa polskie: T-wo Szerzenia Oświaty wśród Polaków m.Kowna, poniewieskie T-wo"Oświata", poniewieskie gimnazjum polskie, jako sekcję autonomiczną T-wa "Oświata", T-wo Popierania Szkoły Polskiej w Wiłkomierzu, szawelskie T-wo "Oświata", telszewskie progimnazjum polskie, rosieńskie T-wo "Jutrzenka", jezioroskie T-wo "Oświata" i birżańskie ogniwo T-wo "Oświata" w Poniewieżu.

Dziś ma "Pochodnia" 6 oddziałów: w Kownie, Olicie, Kalwarji, Bobtach, Radwiliszkach i Betygole i zrzesza następujące polskie towarzystwa i instytucje: T-wo Ochronki Polskiej w Poniewieżu, birżańskie ogniwo poniewieskiego T-wa "Oświata", Polskie T-wo Oświata" w Wiłkomierzu, Stowarzyszenie Pomocy Niezamożnym Uczniom Szkoły Polskiej w Wiłkomierzu, T-wo "Oświata" w Jeziorosach, Polskie Rz.-Kat. T-wo Dobroczynności w Kownie, Kowieńskie Katolickie Stowarzyszenie Pracownic i Sług pod wezwaniem Opieki Matki Boskiej, Sekcję gimnazjalną przy T-wie "Oświata" w Poniewieżu, ogniwo T-wa "Oświata" w Wysztyńcach, T-wo "Oświata" w Poniewieżu, Związek Nauczycieli Szkół Polskich w Litwie, T-wo "Jutrzenka" w Rosieniach, Polski Klub Sportowy w Litwie "Sparta", Związek Polskiej Młodzieży Akademickiej, Zjednoczenie Studentów Polaków uniwersytetu W.W.

Do pierwszego zarządu "Pochodni" zostali obrani pp: W.Budzyński, K.Okulicz, S.Kimont, K.Plater-Zyberk i J.Urniaż.

Obecnie T-wo rozporządza bibljoteką o 50 tys.tomach.Wszystkie oddziały "Pochodni" i zrzeszone z nią t-stwa mają bibljoteki. Pozatem istnieje około 80 punktów bibljotecznych.

Nieustającą troską "Pochodni" jest podtrzymanie szkolnictwa polskiego w kraju.W chwili powstania T-wa ludność polska miała 7 szkół początkowych z 10 nauczycielami i 365 dziećmi,ale w 1926-27 r. szkolnym w okresie radykalnej zmiany polityki w stosunku do mniejszości liczba szkół początkowych wzrasta do 75,odpowiednio też wzrastają liczby nauczycieli i dzieci - 90 naucz.,5.089 dz. Na tym poziomie stan liczebny polskiego szkolnictwa utrzymuje się jednak niedługo: już w następnym roku liczba szkół początkowych spada do 22,nauczycieli do 22,a dzieci do 554.Dziś ludnosci polskiej pozostawiono 14 szk. początkowych z 18 nauczycielami i 452 dziećmi.

Bytowanie szkolnictwa polskiego w Litwie podważyły ograniczenia paszportowe,polegające na decydowaniu o narodowości dzieci z paszportów rodziców.

Znacznie lepiej przedstawia się sytuacja w szkolnictwie średniem. Przed kilku laty T-wo zreorganizowało szkoły średnie,dzieląc je na 3 typy:gimnazjum humanistyczne w Kownie im.Ad.Mickiewicza zostało przekształcone na szkołę handlową z działem humanistycznym, gimnazjum w Wiłkomierzu - na zakład naukowy typu rolniczego,wreszcie w gimnazjum poniewieskiem pozostawiono kierunek humanistyczny.Środki nie pozwoliły T-wu na utrzymanie 8-klasowego gimnazjum w Wiłkomierzu. W związku z tem zredukowano dwie klasy.

Poza dziedziną szkolną zajmuje się T-wo urządzaniem obchodów, pomocą młodzieży uniwersyteckiej,wspieraniem moralnem i materjalnem społeczeństwa polskiego w Litwie.-